HELLFIELD, Monte Carlo

zostań tu jeszcze bo ciągle ciebie mi mało
czuje na sobie twój oddech i aksamitne ciało
to nie najlepszy hotel ale z tobą to jak Monte Carlo
zmyłaś makijaż a dalej jesteś damą

trzymam cie za tyłek jak na fajkę idziesz
wypalimy wszystko co nie poszło jeszcze z dymem
masz w sobie styl, nawet nie wiesz co to Tinder
odpalam właśnie kadzidła indyjskie
patrzę na ciebie, nie patrzę na inne
zaraz zatrzymam widne
młodzi w duszy jak Bieber,
10 piętro a dojdziemy wyżej
my to większe emocje niż Clapton
większe emocje niż bankroll
wystarczysz mi ty i ten balkon
sąsiedzi będą mieć z nami hardcore
wciągasz kreska, szybka jak bm-ka
myśli mam brudne
moja modelka, nie chodzisz w dresach
dzisiaj nie uśniesz
po moim trupie

skazana na sukces
tyle przeżyłaś płacząc w poduszkę
wspominana smutne
charakter mocny jak wino masz
piękna jak obrazy w Luwrze
bądź tu za mną, nie myślmy o jutrze

zostań tu jeszcze bo ciągle ciebie mi mało
czuje na sobie twój oddech i aksamitne ciało
to nie najlepszy hotel ale z tobą to jak Monte Carlo
zmyłaś makijaż a dalej jesteś damą

znowu trafił mnie Amor
oddam wszystko by nie nadeszło rano
chce ciebie rozebraną, jak pachniesz Dolce Gabaną
chciałbym mieć luz
nie chce tego co sztuczne
chciałbym żyć jak król
wiec gonimy sukces
z bracmi….
łańcuchy złote – two chins

fajna dupe masz
jemy belgijskie trufle
zaraz zmówię taksówkę nam
a w centrum zrobimy burdę, wariatko
tak to dzwoni ój kumple
gram tobie zwrócę pojutrze
innym dzisiaj dziękuję
bo mam to co naprawdę czuje
wiec nie martw się
ty wiec nie martw się

zostań tu jeszcze bo ciągle ciebie mi mało
czuje na sobie twój oddech i aksamitne ciało
to nie najlepszy hotel ale z tobą to jak Monte Carlo
zmyłaś makijaż a dalej jesteś damą